

Roman Bartnicki

"Offenbarungsgeschehen und Wirkungsgeschichte. Neutestamentliche Beiträge", Anton Vögtle, Freiburg-Basel-Wien 1985 : [recenzja]

Collectanea Theologica 58/1, 179-182

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dnia lekturę. Nie należało się bać tego, że przypisy mogą stwarzać wrażenie dzieła naukowego i zniechęcać mniej przygotowanych czytelników. Sam tekst jest podany bardzo przystępnie, zrozumiale, a odbiorca niezainteresowany referencjami może je po prostu pominąć.

W sumie otrzymaliśmy cenny komentarz do początkowych rozdziałów Apokalipsy. Wobec autora należałoby wyrazić życzenie, by skomentował także ciąg dalszy tej tajemniczej księgi.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Anton VÖGTLE, *Offenbarungsgeschehen und Wirkungsgeschichte. Neutestamentliche Beiträge*, Freiburg-Basel-Wien 1985, Verlag Herder, s. 328.

Termin *Wirkungsgeschichte* jest stosunkowo nowy. Współczesna egzegeza zazwyczaj określa nim oddziaływanie tekstów biblijnych na naukę i życie Kościoła czasów ponowotestamentalnych. Dlatego autor czuł potrzebę wyjaśnienia, dlaczego termin ten znalazł się w tytule jego dzieła. Stwierdza w przedmowie, że całe powielkanocne przepowiadanie, wiarę i życie, aż po wielogłosowy chór późnych pism Nowego Testamentu, można rozumieć jako odpowiedź na objawienie Jezusa i w tym sensie może być ono uważane za *Wirkungsgeschichte*. Zarówno zachowawcze, jak i mniej lub bardziej aktualizujące — w zależności od różnych sytuacji, kręgów słuchaczy i stawianych pytań — przekazywanie treści życia i działalności Jezusa, prowadzące aż do ich spisania, może być określone jako proces oddziaływania (*wirkungsgeschichtlicher Prozess*) Objawienia, które wraz ze Zmartwychwstaniem osiągnęło swój szczyt i kres. Artykuły zebrane w części pierwszej, noszące wspólny tytuł: *Przepowiadanie Jezusa i przekaz Jezusa* sięgają więc objawienia Jezusa, natomiast artykuły następne, poświęcone listowi św. Pawła do Rzymian i innym pismom nowotestamentalnym, trzeba już zaliczyć do *Wirkungsgeschichte*.

Prezentowany tom jest wyborem nowszych artykułów autora, dotyczących neuralgicznych problemów badań nowotestamentalnych. Przygotowując do druku w niniejszym zbiorze do niektórych z nich A. Vögtle dodał uzupełnienia (do artykułów: o perykopie chrzcielnej w Mk 1, 9—11, o dyskutowanych mocno wierszach Mt 16, 17—19, o rozumieniu zbawczej śmierci Jezusa).

Pierwszy w tomie artykuł (s. 11—33) poszukuje wewnętrznych powiązań pomiędzy przepowiadaniem Jezusa o Bogu i o królestwie Bożym. Przede wszystkim dyskutowane jest znaczenie wypowiedzi Jezusa dotyczących przyszłości, a zwłaszcza pytanie, czy Jezus mówił tylko o przyszłym nadejściu królestwa Bożego, czy raczej słusznie utrzymuje przekaz synoptyczny, że sam Jezus „królewskie panowanie Boga” rozumiał jako pojęcie obejmujące teraźniejszość i przyszłość eschatologicznego, zbawczego działania Boga.

Artykuł drugi (s. 34—49) ma charakter nieco polemiczny. Wobec ostatnich prób zwalczania pochodzenia modlitwy „Ojcze nasz” wprost od Jezusa, autor opowiada się za dobrze uzasadnionym, przyjmowanym przez zdecydowaną większość autorów poglądem, że obydwaj ujęcia tego tekstu (Łk 11, 2c—4 i Mt 6, 9b—13) wywodzą się od modlitwy, wypowiedzianej po aramejsku przez samego Jezusa. Zwrócona została uwaga na eschatologiczny wydzwięk prośb sformułowanych w liczbie mnogiej.

Trzeci artykuł (s. 50—69) po raz pierwszy opublikowany został bardzo niedawno, bo w r. 1982. A. Vögtle ustosunkowuje się w nim do hipotez na temat znaczenia tytułu „Syn człowieczy” w źródle Q, wysuniętych w pracach A. Polaga, P. Hoffmanna i H. Schürmanna. Dodany do obecnego wydania przypis 54a wzmiankuje również monografię W. G. Kümmela, która ukazała się w r. 1984. Jest to świadectwem śledzenia dyskusji naukowej i odnotowywania wszelkich ważniejszych propozycji i rozwiązań. W sprawie

kwestii pochodzenia tytułu „Syn Człowieczy” w Q. A. Vögtle uważa, że na uwagę zasługuje „przypuszczenie” H. Schürmanna. Egzegeta ten doszedł mianowicie do wniosku, że 10 (lub 11) wypowiedzi o Synu Człowieczym w Q zazwyczaj występuje jako zwroty końcowe, a czasami wprowadzające, komentując, reinterpretując, poszerzając. Wynikałoby z tego, że tytuł „Syn Człowieczy” prawdopodobnie nie należy do najstarszej warstwy Q, lecz musi być przypisany już wtórnej, komentującej warstwie. Takie zaszeregowanie pozwala jednak nie więcej, jak tylko na przypuszczenie, że chodzi o wtórny twór, względnie że tytuł „Syn Człowieczy” został w tych słowach wtórnie dodany. Pytanie, czy te dodane „komentarze” są wtórnym tworem, czy należały do pierwotnych logiów, lub nawet były słowami wypowiedzianymi przez Jezusa, powinno być — zdaniem Vögtlego — zbadane w specjalnej rozprawie.

W czwartym artykule (s. 70—198), poświęconym pochodzeniu i pierwotnemu sensowi perykopy chrzcielnej Mk 1, 9—11, w pierwotnej wersji A. Vögtle stwierdził, że powstała ona dla potrzeb judeochrześcijan, dla stwierdzenia i upewnienia, że Jezus uznający Jana Chrzciciela jest wyższym od niego i ostatecznym wysłańcem Bożym. W uzupełnieniu autor m. in. dodaje, że prawdopodobnie Jezus pozwolił się ochrzcić nie tylko dlatego, że w ten sposób potwierdził Jana Chrzciciela jako pośrednika, lecz także z tej racji, że jako „Mesjasz-Sługa” chciał uczynić pierwszy świadomy krok w kierunku śmierci za swój lud, w kierunku ewentualnego chrztu krzyża. Stwierdza też bardzo wyraźne powielkanocne ukształtowanie tej perykopy.

W artykule poświęconym pochodzeniu obietnicy prymatu w Mt 16, 17—19 (s. 109—140), zwłaszcza w jego uzupełnieniu, autor referuje różne opinie egzegetów na ten temat. Sam stwierdza, że najbardziej prawdopodobną wydaje mu się hipoteza, że wyznanie Piotra 16, 16 należy rozumieć jako Mateuszowe wzmocnienie wyznania w Ewangelii Marka, a odpowiadające mu błogosławieństwo 16, 17 trzeba uznać za redakcyjny twór ewangelisty.

Od dosyć dawna prowadzona była dyskusja wśród egzegetów protestanckich, czy Jezus rozumiał swoją własną śmierć jako wydarzenie zbawcze. W ostatnim dziesięcioleciu rozgorzała ona również wśród biblistów katolickich. Głównymi jej protagonistami są H. Schürmann i R. Pesch. H. Schürmann zabierał kilkakrotnie głos w tej sprawie, opublikował kilka książek, w których dokładnie uzasadnia, ale także częściowo modyfikuje własne poglądy. Pierwotną swoją hipotezę, jakoby Jezus zbawcze znaczenie swojej śmierci dostrzegł szczególnie w momencie swej zastępczej, jednającej śmierci, uznał później H. Schürmann za zawężenie. Pozostaje jednak wierny tezie, że zbawcze znaczenie śmierci Jezusa, której „aktualna skuteczność zbawcza” możliwa była do rozpoznania dopiero na podstawie zmartwychwstania Jezusa, „potencjalnie zawarte było” w „świadomej służbie śmierci” eschatologicznego Zbawcy, a „w wyjaśniających gestach ostatniej wieczerzy... w sposób drastycznie obrazowy (a w słowach towarzyszących gestom tylko aluzyjnie), ale jednak bezpośrednio została ona utematyzowana” (*Jesu ureigenes Todesverständnis*, Bonn 1980, s. 300, 305). Schürmann uważa, że najstarszą formę słów interpretujących ostatnią wieczerzę przekazuje Łk 22, 19—22 a, ale podkreśla, że nie znamy dosłownego ich brzmienia (tamże, s. 299, 301—304). Czy Jezus rozumiał swoją śmierć w sensie bezpośrednio zbawczym, według Schürmanna powinniśmy „na podstawie gestów ostatniej wieczerzy pozostawić jako sprawę otwartą i uważać to za możliwe” (tamże, s. 304). „O słowach Jezusa z ostatniej wieczerzy nie wiemy więcej od tego, co wyrażają gesty: eschatologiczne zbawienie przychodzi poprzez Krzyż” (tak trzeba przetłumaczyć utworzone z greckiego słowo *staurologisch* — s. 304).

Według R. Pescha w Mk 14, 22—25 mamy najstarszy opis ostatniego posiłku Jezusa, będącego ucztą paschalną spożywaną w noc przed wydaniem. W 1 Kor 11, 23 b—25 zamieszczony jest „najstarszy, pierwotny kulturowo-etiologicalny tekst o chrześcijańskich ucztach Pańskich”. Powstał on już

w najstarszej, mówiącej po aramejsku wspólnocie, ale jest wtórny, tzn. można go wyprowadzić od tamtego tekstu. „Zgodnie ze swoim, wypowiedzianym w interpretujących słowach z ostatniej wieczerzy, rozumieniem śmierci, Jezus umiera zadośćczyniacz z tych, którzy Go odrzucili, za «wielu», za cały Izrael” (*Das Abendmahl und Jesu Todesverständnis*, Freiburg 1978, s. 108). Bez tego historycznego wydarzenia „powielkanocny rozwój ruchu Jezusowego historycznie byłby niezrozumiały” (*tamże*, s. 114).

W różny sposób ustawiają obydwaj autorzy zbawcze rozumienie śmierci przez Jezusa w perspektywie Jego przepowiadania o Bogu i o Królestwie Bożym. H. Schürmann uważa, że Jezus właściwie od początku łączył swoją ofertę królestwa z myślą o śmierci jako środka zapewniającym zbawienie, nawet jeśli tego jeszcze wyraźnie nie wypowiadał. Natomiast R. Pesch sądzi, że dopiero po generalnym odrzuceniu Jego orędzia przez Izrael, Jezus wyraził myśl o zbawczej śmierci.

A. Vögtle referuje nie tylko dyskusję pomiędzy tymi dwoma biblistami, lecz odnotowuje także włączające się do niej głosy innych egzegetów (s. 141—167). Autor wygłosił na ten temat referat na IV Europejskim Kongresie Teologów w r. 1981, po raz pierwszy opublikowany w r. 1984. Jest to jedno z najbardziej ostatnio dyskutowanych zagadnień biblijnych: od momentu wygłoszenia referatu ukazało się już kilka dalszych prac na ten temat i autor czuł się zobowiązany do napisania długiego uzupełnienia w obecnej publikacji. Dyskusję podsumowuje stwierdzeniem, że każda z przedstawionych prób, włączając w to minimalistyczne rozwiązanie H. Schürmanna, operuje założeniami i argumentami, które trzeba ocenić jako wątpliwe lub nie do utrzymania. Zestawienie tych hipotez przez A. Vögtle miało na celu ukazanie zasadniczych punktów widzenia, które mogą mieć znaczenie dla dalszej dyskusji nad tym centralnym obecnie tematem egzegezy.

Rozważania nad Markowym rozumieniem słów o świątyni w Mk 14, 58 (s. 168—188) kończą się wyrażeniem przypuszczenia, że rozdarcie zasłony przybytku według intencji Marka insynuuje także myśl o bezpośrednich, pozytywnych skutkach śmierci Jezusa, a mianowicie wskazuje początek spełniania się proroctwa o świątyni, zamieszczonego w Mk 14, 58: śmierć Jezusa umożliwiła założenie złożonej z Żydów i pogan wspólnoty zbawczej, której ukonstytuowanie nastąpi w „ciągu trzech dni”, czyli w krótkim czasie.

Powiązane ściśle z nauką Jezusa o nadchodzącym królestwie Bożym oczekiwanie eschatologiczne otrzymało nową inspirację od opartego na wierze wielkanocnej oczekiwania na przyjscie Chrystusa na sąd i dokonanie się zbawienia. Wyłaniają się stąd dwa pytania pod adresem *Wirkungsgeschichte*, na które odpowiadają dwa artykuły drugiej części zbioru: *Co można powiedzieć o intensywności tych oczekiwań na podstawie ostatniego z zachowanych listów Pawła?* (II, 1 — chodzi tu o tekst Rz 13, 11—14 — s. 191—204), oraz *Jakie ma znaczenie przekonanie o bardzo bliskim zbawieniu dla obowiązywalności i motywacji etycznych żądań i napomnień apostoła?* (II, 2 — parakleza i eschatologia według Rz 13, 11—14 — s. 205—217).

Dział trzeci, obejmujący również dwa artykuły, dotyczy apostołatu i urzędu kościelnego. Chodzi o odpowiedź na pytanie, na ile i w jakim sensie pozwalają listy Pawła i pisma po-Pawłowe rozpoznać legalizację rozwoju ekklezjalnych funkcji i struktur. Newralgiczne znaczenie ma tu zwłaszcza pytanie o sukcesję apostołską (III, 1 — s. 221—279). Duże znaczenie dla dyskusji o urzędzie Piotrowym ma również fakt wyboru imienia Piotra na określenie autora 2 P, co świadczy o dowartościowaniu nauczycielskiego urzędu tego apostoła w czasach redagowania listu — temu zagadnieniu poświęcony jest artykuł „*Piotr i Paweł według Drugiego Listu Piotra*” (s. 280—294).

Dział IV ma tytuł: *Fenomen pism „kanonicznych” i pytanie o kompetentny wykład Pisma Świętego*. Pierwszy z zamieszczonych tu artykułów pokazuje jak tendencja do zachowania i zabezpieczenia skarbcza wiary na

teraz i na przyszłość prowadziła do ustalenia kanonu (IV, 1 — s. 297—304). Na podstawie 2 P 1, 20 b ukazana też została troska pierwotnego Kościoła o właściwą interpretację Pisma Świętego (IV, 2 — s. 305—328).

Cały tom, choć złożony z pojedynczych artykułów napisanych w różnym czasie, stanowi w ten sposób pewną całość. Ukazuje dosyć ważną część dorobku pisarskiego autora. Cdnotowuje przebieg dyskusji na najbardziej interesujące ostatnio egzegetów tematy. Z tych racji wydaje się, że warto poświęcić mu uwagę.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Rudolf SCHNACKENBURG, *Die sittliche Botschaft des Neuen Testaments*, tom 1: *Von Jesus zur Urkirche*, Freiburg-Basel-Wien 1986, Verlag Herder, s. 272 (*Herders theologischer Kommentar zum Neuen Testament*, Supplementband).

Bardzo dobrze się dzieje, że wydaje się u nas dosyć dużo prac teologicznych, tłumaczonych z języków obcych, choć czasem ukazują się one z dużym opóźnieniem w stosunku do oryginału. Opublikowanie przez Pax dzieła jednego z najwybitniejszych współczesnych egzegetów niemieckich R. Schnackenburga, poświęconego nauce moralnej Nowego Testamentu, w trzydzieści lat od ukazania się pierwszego wydania, a dwadzieścia lat od wydania drugiego, mimo wszystko należało powitać z zadowoleniem, bo jest to naprawdę dzieło wartościowe, zasługujące na przybliżenie go czytelnikowi polskiemu. Dla ścisłości przypomnijmy, że pierwsze wydanie dzieła R. Schnackenburga ukazało się w r. 1954, drugie, poszerzone i ulepszone w r. 1962. Właśnie to drugie wydanie zostało przetłumaczone przez Franciszka Dylewskiego i wydane przez Instytut Wydawniczy Pax w r. 1983, pt. *Nauka moralna Nowego Testamentu*. Pozostalibyśmy usatysfakcjonowani tym, że mamy w ojczystym języku książkę wybitnego egzegety z biblijnej teologii moralnej, gdyby nie fakt, że w r. 1986 w wydawnictwie Herdera ukazało się nowe wydanie tej pozycji będące, jak głosi strona tytułowa, całkowicie nowym opracowaniem. Od razu budzi się pytanie, czy nie należało wobec tego jednak nieco zaczekać i tłumaczyć tę najnowszą wersję. Porównajmy więc ze sobą wydanie drugie dzieła w tłumaczeniu polskim z wydaniem najnowszym, by wiedzieć, co jest w nim nowe, co straciliśmy dzięki — jak się okazuje — spóźnionemu, a jednocześnie przedwczesnemu tłumaczeniu.

Drugie wydanie dzieła R. Schnackenburga zawierało trzy części: I. *Moralne wezwanie Jezusa*, II. *Nauka moralna Kościoła pierwotnego*, III. *Nauka moralna wybitnych przedstawicieli Kościoła pierwotnego*. Wydany obecnie tom odpowiada dwom pierwszym częściom drugiego wydania, ukazując drogę „od Jezusa do Kościoła pierwotnego”. Zapowiedziany już jest drugi tom, który będzie nosił podtytuł: *Die urchristlichen Verkündiger*. Zasygnalizowano, że będzie on zawierał naukę Pawła, uczniów Pawła, synoptyków, Jana, Jakuba i innych. Będzie więc on rozwinięciem trzeciej części drugiego wydania, które zawiera rozdziały: I. *Św. Paweł*, II. *Św. Jan*, III. *Św. Jakub*, IV. *Inne świadectwa parenezy starochrześcijańskiej*.

Także istniejący już pierwszy tom rozwija i poszerza zagadnienia rozpatrywane w dwóch pierwszych częściach wydania drugiego. Został on podzielony na dwie części: I. *Moralne żądania Jezusa*, II. *Kościół pierwotny o moralnych żądaniach Jezusa*. Obydwie te części zostały znacznie przekształcone.

Cały tom poprzedzony został wprowadzeniem, w którym autor rozważa relacje zachodzące między etyką racjonalną, czyli filozoficzną, a nauką moralną opartą na Biblii, czego nie było w poprzednim wydaniu.